

W Naszej Arce



*"Pragnę, by wszyscy jak najszybciej
poświęcili się Memu Niepokalanemu Sercu*



CZYM JEST PRAWDZIWA POKORA?

Gazetką pod redakcją Zespołu Stowarzyszenia Arka Ocalenia nr 2



Arki Ocalenia Stowarzyszenie

KRS: 0000 881 903 NIP: 6322027781 REGON: 388254790

<http://www.arkaocalenia.pl/>

strona 1

CZYM JEST PRAWDZIWA POKORA?

Gdyby zapytać różnych ludzi, co to znaczy „pokora”, to sądzę, że w większości usłyszelibyśmy, że jest to jakieś uniżenie siebie, niewychwalanie się; że człowiek pokorny to taki, który nie narzuca innym swojego zdania, a nawet pozwala sobą pomiatać, a przy tym nigdy nie skarży się na swój los. Co więcej, taką wizję pokory zdaje się przedstawiać także łaciński źródłosłów: po łacinie pokora to „humilitas”, a ten rzeczownik pochodzi od słowa „humus”, co znaczy ziemia (stąd mamy np. ekshumację, czyli dosłownie „wyjęcie z ziemi”). Zatem w rozumieniu Rzymian pokora kojarzy się z „uziemieniem” człowieka, z jakimś jego poniżeniem; pokora w ich rozumieniu jest cechą niewolników. Powstaje zatem pytanie: czy tak pokorę rozumie Ewangelia?

Krótką przypowieść o sługach, których po powrocie z pracy w polu pan nakazuje służyć do wieczerzy (Łk. 17,7-10), zdaje się sugerować, że i Zbawiciel w ten sposób pojmował pokorę: zwróćmy uwagę na te służki, które - wedle rady Chrystusa- nie powinny domagać się dla siebie wdzięczności; które mają powiedzieć: *śludzy nieużyteczni jesteśmy...*, a więc chyba powinniśmy w całym naszym życiu mówić, jacy to jesteśmy beznadziejni, niewiele warci itd. Ale pomyślmy logicznie: czy naprawdę to byłyby szczyty pokory? Czy naprawdę Bóg tego od nas wymaga? Oczywiście- nie!

Jeśli spojrzymy na całość Ewangelii, a zwłaszcza na życie naszego Pana Jezusa Chrystusa, który powiedział o sobie, że jest cichy i pokorny sercem, to nigdzie nie zobaczymy Jezusa, który się poniża, narzeka, żali się; nigdzie nie zobaczymy Jezusa, który siedzi cichutko i spokojnie patrzy na to wszystko, co dzieje się wokół Niego. Jest wręcz odwrotnie: Pan Jezus w swojej doskonałej pokorze potrafi podnieść głos, potrafi prowadzić dysputę ze swoimi przeciwnikami, potrafi nawet wypędzić kupców ze Świątyni przy pomocy bicia... Z drugiej strony, w obliczu Męki, całkowicie poddaje się swoim prześladowcom i modli się za nich.

Na czym więc polega prawdziwa chrześcijańska pokora? Otóż, prawdziwa pokora polega na uznaniu prawdy o sobie i życiu tą prawdą. Pierwszą podstawową prawdą, jaką musimy uznać, jest ta, że jesteśmy ludźmi, stworzeniami Bożymi i że jako stworzenia mamy obowiązek służenia Bogu, poddania się jego przykazaniom, prawom itd. To wydaje się oczywiste: *Jestem człowiekiem, a nie Bogiem*. Ale gdy zaczynamy przyglądać się naszym wyborom, naszemu zachowaniu, To sytuacja nie wygląda już tak wspaniale.

Pierwszy przykład: modlitwa. – *tyle czasu modlę się do Pana Boga o to i Tamto i NIC... Gdzie ten Pan Bóg jest?* – takie narzekania znamy z doświadczenia.

Podobnie pytał prorok Habakuk: - *Jak długo, Panie, mam wzywać pomocy- a Ty nie wysłuchujesz? Wołam do Ciebie: Na pomoc! – a Ty nie wysłuchujesz. Dlaczego ukazujesz mi niegodziwość i przyglądasz się nieszczęściu? Oto ucisk i przemoc przede mną, powstają spory, wybuchają waśnie* (Ha 1,2-3)

Widzicie, jak lubimy narzucać panu Bogu swoją wizję? A prawdziwa pokora polega na tym, że – oczywiście powiem Mu, jak widzę daną sprawę – ale ostatecznie mam przyjąć postawę życia w prawdzie: -*To Ty jesteś Bogiem, Panem, a nie ja; to Ty wiesz lepiej, Panie, niech się Dzieje wola Twoja, a ja będę cierpliwie czekał.*

Drugi przykład: często mamy poczucie, że Pan Bóg powinien nas natychmiastowo wynagradzać za nasze dobro. Czasami bywa tak, że przez wiele lat prowadzimy życie pobożne, święte, a gdy przychodzi nieszczęście, wówczas zaczynamy Panu Bogu wypominać, że nas nie nagradza, że zamiast szczęścia spotykają nas krzyże itd.

Rodzi się w nas postawa pełna pretensji, a nie dostrzegamy prostego faktu, że gdyby Bóg nam odpłacał po sprawiedliwości, to marny byłby nasz los; i nawet nie chodzi o to, że szybko byśmy zostali zmieceni z tej ziemi z powodu naszych grzechów, ale idzie o to, że choć nawet całe życie przeżylibyśmy bez grzechu, to i tak nie zasłużylibyśmy sobie na Niebo. Dlaczego?

Wyobraźcie sobie taką sytuację, że ktoś z dobrego serca wyręczył was i skosił wam trawnik obok domu, a potem mówi do każdego z was: - *Wiesz, skoro skosiłem ci trawnik, to zasługuję na to, aby do końca życia zamieszkać w Twoim domu. Co byś sobie pomyślał? -To niemożliwe, to jakiś absurd, mogę ci zapłacić jakąś kwotę i tyle.*

A teraz pomyślcie, czy nie jest absurdem, aby w zamian za nawet sto lat dobrego życia domagać się od Boga zamieszkania w Jego domu na całą wieczność?

A zatem postawa pokory polega na uznaniu prawdy, że Bóg daje mi Niebo jedynie ze swego Miłosierdzia. I gdybyśmy tak dogłębnie przyjęli tę prawdę do serca, to jakże inaczej przeżywalibyśmy trudy tego życia, niesprawiedliwości.

Mając świadomość, że Bóg w zamian za te parę chwil na ziemi, daje nam wieczność – myślę, że całe nasze życie byłoby jednym wielkim dziękczynieniem Bogu. Nie byłoby dla nas problemem powiedzieć: - *Śludzy nieużyteczni jesteśmy!* Więcej – nie domagalibyśmy się doczesnych nagród – bo i po co? Skoro sam Bóg przygotował dla nas wieczne mieszkanie.

Gdybyśmy naprawdę żyli cnotą pokory, jakże proste i szczęśliwe stałoby się nasze życie.

Módlmy się zatem często o taką postawę, *Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje.*



*Jezus obmywa uczniom nogi.
Mozaika z Bazyliki św. Piotra w Rzymie*



POKORA PODSTAWĄ ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

† **Pokora - piąty filar** życia duchowego stanowi pokora. Pokora jest główną podporą modlitwy i bez której dusza oddająca się modlitwie ani na krok postąpić nie zdoła. Jaka jest pokora? By ją zrozumieć i wprowadzać w życie najlepiej ją zestawić z przeciwną jej wadą, czyli pychą. Uczynimy to na przykładzie Matki Chrystusa.

† Otwarta na łaskę Boga.

Bądź pozdrowiona Maryjo, pełna łaski Pan z Tobą.

† Umie słuchać i czekać

† Wierzy.

† Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie *On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca.*

† Nie zaprzecza, nie odmawia, nie szuka wymówek.

† Pyta: jak to zrobić?

Na to Maryja rzekła do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?

† Deklaruje służbę i dyspozycyjność.

Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!

† Nie poprzestaje tylko na słowach, niesie pomoc.

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem (...) do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę.

† Jest wdzięczna, umie dziękować, umie wychwalać Boga.

Wielbi dusza moja Pana (...) gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.

- Umie poświęcać czas innym, jest hojna.

Maryja pozostała u niej (u Elżbiety) około trzech miesięcy; potem wróciła do domu.

† Przyznaje się do otrzymanych darów i uznaje Dawcę.

Oto, bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.

† Przyjmuje to, co daje Bóg, co daje życie, los, dzień.

Kiedy nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

† Umie przyjmować dary, jest wdzięczna.

Mędrcy ze Wschodu (...) stworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

† Gotowa oddać to, co najcenniejsze Bogu.

Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu.

† Jest cierpliwa, posłuszna, gotowa zostawić dom by bronić Życia, umie przyjmować bolesne i trudne doświadczenia.

On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda.

† Umie szukać i znajduje.

Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni.

† Widzi potrzeby innych.

Matka Jezusa mówi do Niego: Nie mają już wina.

† Zdaje się na Boga.

Matka Jezusa mówi do Niego (do Jezusa).

Jezu, ufam Tobie! Nie poradzę bez Ciebie Jezu!

† Przyjmuje ponizenia w milczeniu.

Oto Twoja Matka i Twoi bracia stoją na dworze i chcą mówić z Tobą». Lecz On odpowiedział: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi? I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł: Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką.

† Umie przyjmować bolesne i trudne doświadczenia, umie milczeć.

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego...

† Wyprasza innym łaski, wstawia się za innymi.

Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu (...) A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga.

Cytat z “Dzienniczka św. Faustyny Kowalskiej”

† *O pokoro, piękny kwiecie, widzę jak mało dusz cię posiada – czy dlatego, żeś taka piękna, a zarazem trudna, aby cię zdobyć? O tak i jedno, i drugie. Sam Bóg w niej znajduje upodobanie. Nad duszą pokorną są uchylone upusty niebieskie i sphywa na nią łask morze. O, jak piękna [jest] dusza pokorna; z jej serca wznosi się jak z kadzielnicy woń wszelka i na-der miła, i przebija obłoki, i dosięga Boga samego, i napełnia radością Jego Najświętsze Ser-ce. Takiej duszy Bóg nic nie odmawia; taka dusza jest wszechwładna, ona wpływa na losy świata całego; taką duszę Bóg wywyższa aż do tronu swego, a im ona więcej się uniza, tym Bóg więcej się ku niej skłania, ściga ją swymi łaskami i towarzyszy jej w każdym momencie swą wszechmocą. Taka dusza jest najgłębiej z Bogiem zjednoczona. O pokoro, zakorzeń się głęboko w całej istocie mojej. O Dziewico najczystsza, ale i najpokorniejsza, dopomóż mi zdobyć głęboką pokorę. Teraz rozumiem, dlaczego jest tak mało świętych, bo mało dusz jest głęboko pokornych. (1306)*

† *Strumienie Mej łaski zalewają dusze pokorne. Pyszni zawsze są w ubóstwie i nędzy, gdyż łaska Moja odwraca się od nich do dusz pokornych. (1602) Córko Moja, wiedz o tym, że duszom pysznym nie udzielam swych łask, a i nawet udzielone odbieram. (1170)*



Nabożeństwo lutowe - ku czci Chrystusa Króla Polski w dziękczynieniu i z prośbą o ochronę Narodu Polskiego.



Miesiąc luty tradycyjnie poświęcony jest Chrystusowi Królowi Polski. Pan Jezus słowami Sługi Bożej Rozalii Celakównej przemówił: "Polska nie zginie, o ile przyjmie Chrystusa jako Króla w całym tego słowa znaczeniu; jeżeli się podporządkuje pod prawo Boże, pod prawo Jego Miłości. Inaczej, Moje dziecko, nie ostoi się."

O przedstawionym nabożeństwie Pan Jezus powiedział za pośrednictwem duszy mistycznej z Chicago. „Dzieci moje! Radość sprawiacie Mi, jeśli poszczególnie modlitwy. Do Jezusa, Króla Polski i świata! Te poszczególnie rytmy modlitwy powodują, że Moi Aniołowie swoim pięknym śpiewem, Tworzą „podkład muzyczny” i razem z wami się modlą. Więcej takich grup uwielbiających Chrystusa Króla. Ojciec Wszchemogący darowałby ludzkości wiele przewinień. Walczcie o Mnie – o Chrystusa Króla - bo warto! Tak wam dopomóż Bóg! **Jezus – Król.**”

MODLITWA O INTRONIZACJĘ JEZUSA NA KRÓLA POLSKI

Ojcze Niebieski błagam Cię i proszę, wysłuchaj naszego wołania całego Polskiego Narodu. Tak bardzo pragniemy, aby Nasz Pan i Zbawca Jezus Chrystus został uznany Królem naszego Narodu i państwa. Polecamy Ci wszystkich tych, którzy mają zamknięte serca i nie chcą przyjąć królowania Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Błagamy Cię Ojcze Niebieski, wysłuchaj naszego wołania i dotknij wszystkich tych serc, aby się otworzyły na wielką Miłość Bożą, aby zapragnęły przyjąć Pana i Zbawcę, Twojego Syna Jezusa Chrystusa. Oto my dzieci Twoje błagamy Cię o tę wielką łaskę, aby Twój Syn był przyjęty przez cały Polski Naród, aby został uznany Panem i Władcą, aby ludzkie serca uwielbiały Jego Święte Imię. Ojcze Niebieski wysłuchaj naszego wołania i spraw, aby to się mogło dokonać, aby te wszystkie łaski przygotowane dla naszego Narodu, mogły na nas spłynąć. Abyśmy się stali Królestwem Twego Syna, aby On mógł nas prowadzić do wiecznej szczęśliwości, abyśmy tam doszli i spotkali się z Tobą na wieki. Amen.







'Błogosław, duszo moja, Pana i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach! On odpuszcza wszystkie twoje winy, On leczy wszystkie twe choroby" (Ps.103) Bóg chce uleczyć każdego człowieka z każdej choroby czy to duchowej, czy psychicznej, czy też fizycznej

Zapraszamy

Obecnie odprowadzane są plenerowe Nabożeństwa przy Kapliczce: Kapliczka Matki Bożej Niepokalanej na Równej Górcie o godz. 16:00

**W każdą niedzielę zgodnie z kalendarzem nabożeństw
Nabożeństwo każdego 3 dnia miesiąca - ku czci Ducha Świętego
Nabożeństwo każdego 7 dnia miesiąca - ku czci Boga Ojca**

Nasze aplikacje

 <p>Nabożeństwo przy kapliczkach</p> <p><i>Aplikacja Kapliczki, krzyże i figury przydrożne w Jaworznie, została napisana w celu popularyzacji miejsc o szczególnym znaczeniu historycznym. W aplikacji zawarte zostały miejsca szczególnie dla mieszkańców Naszego Miasta.</i></p>	 <p>Kapliczki, krzyże i figury przydrożne w Jaworznie</p> <p><i>Aplikacja Kapliczki, krzyże i figury przydrożne w Jaworznie, została napisana w celu popularyzacji miejsc o szczególnym znaczeniu historycznym. W aplikacji zawarte zostały miejsca szczególnie dla mieszkańców Naszego Miasta.</i></p>	 <p>Msza wszech czasów</p> <p><i>Aplikacja Msza wszech czasów: To w formie najlepiej i w sposób wystarczający wypała poznać prawdę, umacniając wiarę. Modlitwy towarzyszące ofiarowaniu wina i chleba oraz przemianieniu ich w Ciało i Krew Pańską jasno wskazują, że mamy do czynienia z ofiarą zadość czyniącą.</i></p>	 <p>Medycyna naturalna</p> <p><i>Aplikacja Medycyna naturalna polega na usuwaniu i łagodzeniu objawów choroby oraz usuwaniu zasadniczej przyczyny choroby. Biblia stała się „zasadniczą” przyczyną chorób (choć nie wszystkie) powstałe przez człowieka, czyli stan oddzielający człowieka od dawcy zdrowia.</i></p>
---	--	--	--

"Gazetka W Naszej Arce nr 2